

Stop ACTA w Amsterdamie

13 lutego 2012

Także w Holandii – w Amsterdamie i w Utrechcie – ludzie wyszli na ulicę by protestować przeciw ACTA.

W Amsterdamie kilkaset głównie młodych ludzi najpierw zgromadziło się na głównym placu Dam. Licznie przybyli członkowie takich grup jak Anonymous, Occupy, Partii Pirackiej etc. Na placu każdy kto chciał mógł się wypowiedzieć co sądzi na temat ACTA. Po około dwóch godzinach przemów, ciągle gęstniejący tłum spontanicznie zdecydował by zrobić nielegalną, bo niezapowiedzianą demonstrację.

Przemarsz szybko dostał asystę policji, która na początku próbowała zagrozić przejście. Jednak tłum za każdym razem spontanicznie, czasami niespodziewanie i „omyłkowo”, skręcał w boczną, niezatłoczoną ulicę. Policja mimo starań szybko się przekonała, że chaotyczny tłum bez przywódców i odgórnej organizacji wymyka jej się spod kontroli. Pozostawało jej jedynie czasami dorównywać przemarszowi. W ten sposób, zygzakami, demonstracja, w ciągu paru godzin przeszła całe miasto.

Atmosfera była bardzo przyjemna. Ludzie cały czas wznosili głośne okrzyki i slogany. Co jakiś czas urozmaicona była nagłym siadaniem i wstawaniem, co jeszcze bardziej dezorientowało policję. Zainteresowanie przechodniów było duże. Protestujący w Amsterdamie pokazali jawnie, że nie dadzą się kontrolować ani w internecie ani na ulicy. Swymi czynami potwierdzili główne hasło demonstracji: „Żadnej cenzury! Żadnej kontroli!”

Autor: [mgriks](#)

Nadesłano do „Wolnych Mediów”